

UZASADNIENIE

W pozwie z 17 maja 2016 roku A. P. wniósł o zasądzenie od (...) S.A kwoty 95.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 5.000 zł odszkodowania z powodu zwiększonych potrzeb. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 8 grudnia 2015 roku w Ł. doszło wypadku drogowego, w którym został poszkodowany, a sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

(pozew – k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazała, że nie stwierdzono sprawstwa ani winy ubezpieczonego, w związku z czym nie jest możliwe ustalenie odpowiedzialności po stronie pozwanej. (...) S.A podniosła, że żądana kwota zadośćuczynienia jest wygórowana, a przedstawiony przez powoda spis kosztów leczenia nie pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 8 grudnia 2015 roku.

(odpowiedź na pozew – k. 63-67)

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2016 roku A. P. został zwolniony od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 2000 zł oraz ponad kwotę 500 zł każdorazowej kolejnej należności.

(postanowienie SO w Łodzi z dn. 28.06.2016 r. – k. 53 - 54)

Pismem procesowym złożonym na rozprawie w 14 grudnia 2018 roku powód rozszerzył powództwo i wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty pierwotnego żądania tj. 95.000 zł liczonymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, a od kwoty 105.000 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa.

(pismo procesowe z dn. 12.12.2018 r. – k. 372-373)

W toku procesu, po przesadzeniu zasady odpowiedzialności na skutek prawomocnego skazania sprawcy wypadku, strona pozwana podniosła, że poszkodowany przyczynił się do przedmiotowego zdarzenia, bowiem wykonując manewr zawracania nie zachował należytej ostrożności i nie upewnił się, że możliwe jest bezpieczne włączenie się do ruchu.

(protokół rozprawy z dn. 14.12.2018 r. – k. 374)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 grudnia 2015 roku A. P. kierując pojazdem marki F. (...) włączał się do ruchu z zamiarem wykonania manewru zawracania. Kierowany przez niego pojazd został uderzony przez pojazd A. (...) kierowany przez B. G.. Posiadacz pojazdu marki A. (...) w czasie zdarzenia miał zawarte ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A.

(okoliczności bezsporne, zeznania świadka B. G. – k. 99v, e-protokół 00:11:10)

W wyniku wypadku A. P. doznał urazu wielonarządowego w postaci urazu czaszkowo – mózgowego ze stłuczeniem mózgu, urazu klatki piersiowej, otwartego złamania kości lewej goleni, złamania kości twarzoczaszki. Bezpośrednio po zdarzeniu powód był przewieziony przez karetkę pogotowia ratunkowego do szpitala (...)w Ł., gdzie wykonano zabieg zespolenia złamania lewej kości piszczelowej. Ze względu na zakres obrażeń i stan pacjenta podjęto decyzję o jego przewiezieniu do Kliniki Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala (...) w Ł.. Przez kilkanaście dni powód pozostawał w śpiączce. Po uzyskaniu poprawy stanu zdrowia podjął on rehabilitację na oddziale szpitalnym i następnie kontynuował ją w domu.

(dokumentacja medyczna – k. 11 - 40, k. 203-233, k. 296-302, dowód z przesłuchania powoda – k. 182v, e-protokół 00:05:39, 00:09:04)

A. P. pracował jako przedstawiciel handlowy, natomiast po wypadku korzystał ze zwolnienia lekarskiego oraz uzyskał świadczenie rehabilitacyjne.

(dowód z przesłuchania powoda – k. 182v, e-protokół (...):13:44, decyzja o przyznaniu świadczenia rehabilitacyjnego – k. 194)

Osobą, która naruszyła przepisy ruchu drogowego i tym samym doprowadziła do wypadku był kierujący pojazdem marki A. (...), który przekroczył dopuszczalną prędkość ponad dwukrotnie. W chwili podejmowania manewru przez A. P. odległość między jego pojazdem, a pojazdem sprawcy wynosiła 81 m i była to odległość wystarczająca do bezpiecznego zawrócenia, przy założeniu, że kierujący pojazdem marki A. (...) poruszałby się z dopuszczalną prędkością. Powód miał możliwość dostrzeżenia samochodu kierowanego przez B. G., jednakże nie mógł ocenić prędkości, z jaką ten się poruszał. W tych warunkach decyzja powoda o włączeniu się do ruchu była prawidłowa, bowiem uczestnik ruchu, który ma obowiązek ustąpienia pierwszeństwa nie może zakładać, że inny uczestnik ruchu w sposób rażąco będzie naruszał przepisy ruchu drogowego.

(ustna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i analizy wypadków – k. ; kopia opinii wydanej w sprawie karnej VII K 649/16 – k. 120 – 160)

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 23 lutego 2017 roku B. G. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. i skazany na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat.

(wyrok z dn. 23.02.2017 r. w sprawie sygn. akt VII K 649/16 – k. załączonych akt)

Z ortopedycznego punktu widzenia A. P. w wyniku wypadku z dnia 8 grudnia 2015 roku doznał 17% uszczerbku na zdrowiu. Oprócz złamania kości goleni doszło do nierozpoznanego początkowo zwichnięcia lewego stawu obojczykowo – barkowego. Zakres cierpień fizycznych związanych z doznanymi obrażeniami był znaczny. Powód wymagał pomocy osób trzecich w okresie pierwszych 2 miesiącach po wypadku w wymiarze 4 godzin dziennie, a w kolejnych 2 miesiącach – w wymiarze 2 godzin dziennie. Wszystkie zastosowane procedury leczenia oraz ćwiczenia były uzasadnione.

(pisemna opinia biegłego z zakresu ortopedii – k. 239-242)

W wypadku A. P. doznał niewielkiego słuczenia tylnych segmentów płuc, jednakże nie spowodowało to długotrwałego, ani stałego uszczerbku na zdrowiu.

(pisemna opinia biegłego z zakresu pulmonologii – k. 261- 263)

Z punktu widzenia chirurgii plastycznej A. P. doznał 5% uszczerbku na zdrowiu, który wynika z oszpecenia spowodowanego bliznami na twarzy, lewej ręce oraz lewym podudziu. Usunięcie powyższych blizn w drodze operacji lub innego leczenia nie jest możliwe.

(pisemna opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej – k. 275-278)

W zakresie szkód neurologicznych u powoda należy wskazać encefalopatię pourazową pod postacią padaczki wynikającą z doznanego urazu czaszkowo – mózgowego. Trwały neurologiczny uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 30%. Rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych początkowo był bardzo duży i z czasem ulegał zmniejszeniu. A. P. wymagał opieki osób trzecich w ciągu pierwszych 6 miesięcy od zdarzenia w wymiarze 3 godzin dziennie. Wynikało to przede wszystkim z występujących zaburzeń pamięci i koncentracji uwagi. Uzasadnione koszty leczenia przeciwpadaczkowego wyniosły 4 zł miesięcznie.

(opinia biegłego z zakresu neurologii – k. 290-294)

Następstwem wypadku z dnia 8 grudnia 2015 roku było wystąpienie organicznych zaburzeń nastroju i osobowości objawiających się labilnością emocjonalną, zmiennością napeędu z okresami apatii, spowolnieniem psychoruchowym, osłabieniem funkcji poznawczych, w tym pamięci bezpośredniej, krótkotrwałej, osłabieniem koncentracji uwagi, ograniczonym wglądem i krytycyzmem. Procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu w sferze psychicznej wyniósł 50%.

(pisemna opinia biegłego z zakresu psychiatrii – k. 326)

Złamanie kości piszczelowej, związany z tym ból i zanik mięśni ograniczyły sprawność chodzenia, a zwichnięcie stawu obojczykowo - barkowego lewego spowodowało widoczne zniekształcenie. W zakresie rehabilitacji stopień doznanego uszczerbku na zdrowiu wyniósł 17%. A. P. wymagał opieki osób trzecich przez 6 tygodni od wypadku w wymiarze 6 godzin dziennie, przez kolejne 6 tygodni – w wymiarze 4 godzin dziennie, a przez kolejne 2-3 tygodnie – w wymiarze 2 godzin dziennie. W ramach uzasadnionych kosztów leczenia był zakup balkonika, kul, materaca przeciwoleżynowego i wypożyczenia łóżka ortopedycznego.

(pisemna opinia biegłego z zakresu rehabilitacji medycznej – k. 343-347)

Powód wystąpił do (...) S.A z żądaniem wypłaty odszkodowania, jednakże pozwany odmówił wypłaty jak i przejęcia odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie.

(okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane powyżej dowody z dokumentów, w tym dokumentacji medycznej, zeznań świadka B. G., dokumentu urzędowego w postaci wyroku skazującego w postępowaniu karnym znajdującym się w załączonych aktach sprawy VII K649/16.

Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu Ekspertyz Sądowych z uwagi na brak dostatecznych przesłanek jego uwzględnienia. Należy wskazać, że strona pozwana w żadnym stopniu nie wykazała, by wydana w tym postępowaniu opinia biegłego była nierzetelna, czy zawierała nielogiczne wnioski. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej Sąd nie oparł się na opinii wydanej przez tego biegłego w postępowaniu karnym, a dopuścił – na potrzeby rozpoznania niniejszej sprawy – dowód z ustnej opinii biegłego, mając na względzie przede wszystkim zasadę ekonomiki postępowania. Opinia ustna nie pozostawia pola dla wątpliwości w kwestii prawidłowego zachowania się powoda jako kierowcy. Była ona, wraz z wiążącymi ustaleniami zawartymi w wyroku skazującym, wystarczająca, by ustalić, że wyłącznie odpowiedzialnym za przedmiotowe zdarzenie był kierujący pojazdem marki A. (...), który dodatkowo potwierdził swoje sprawstwo zeznając przed Sądem w charakterze świadka. Z tych powodów, powoływanie dowodu z opinii kolejnych biegłych na okoliczność dochowania przez powoda zasad ruchu drogowego spowodowałoby niepotrzebne przedłużanie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Zasada i podstawa odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie została, jak już wskazano, w toku procesu przesądzona prawomocnym skazaniem sprawcy. Dla uporządkowania toku wyводу wskazać jedynie należy, iż w myśl art. 822 § 1-2 i 4 k.c. w przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia.

Na gruncie ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przepisem określającym zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest art. 35 ustawy z

dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.), zgodnie z którym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. W myśl art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje natomiast odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma charakter wtórny w stosunku do odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody, który z reguły odpowiada za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Granice odpowiedzialności ubezpieczającego (ubezpieczonego) kształtują przy tym granice odpowiedzialności ubezpieczyciela. Odpowiedzialność kierującego pojazdem wynika art. 436 § 2 k.c., zgodnie z którym w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody samoistni posiadacze pojazdów mechanicznych mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, wskazanych w art. 415 kc.

Jak już wcześniej wskazano, Sąd nie podzielił argumentu strony pozwanej, jakoby powód przyczynił się do powstania szkody. W myśl art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Należy wskazać, że aby możliwe było przyjęcie przyczynienia, zachowanie się poszkodowanego winno nie tylko pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym z nastąpieniem szkody, ale także przedstawiać się przynajmniej jako obiektywnie nieprawidłowe, sprzeczne z obowiązującymi w danej dziedzinie życia regułami postępowania lub zasadami współżycia społecznego. Ustalenia poczynione w niniejszej doprowadziły do jednoznacznego wniosku, że zachowanie powoda jako uczestnika ruchu drogowego było prawidłowe. Włączając się do ruchu był wprawdzie zobowiązany do ustąpienia pierwszeństwa przejeżdżającym pojazdom, jednakże nie można było od niego oczekiwać, by spodziewał się nadjechania pojazdu z prędkością ponad 100 km/h, podczas gdy dopuszczalna prędkość na tym obszarze w chwili zdarzenia wynosiła 50 km/h. W oparciu o opinię biegłego ustalono, że w razie, gdyby kierujący pojazdem A. (...) poruszał się w granicach dozwolonej prędkości, w ogóle nie doszłoby do zderzenia, a powód zdołałby bez zagrożenia dla innych uczestników włączyć się do ruchu. W ocenie Sądu zbyt daleko posunięte byłoby stawianie wymagania, aby w ramach zasady ograniczonego zaufania, kierowca samochodu zakładał, że inny pojazd zbliży się prędkością 106 km/h w terenie zabudowanym. Oznaczałoby to zdjęcie odpowiedzialności z tego uczestnika ruchu, który aktywnie spowodował niebezpieczeństwo na siebie i innych naruszając podstawowe jego zasady. Gdyby oczekiwać od kierowców powstrzymywania się od podejmowania manewrów w sytuacji takiej, w jakiej podjął go powód, to ruch drogowy w mieście w ogóle nie mógłby się odbywać. Widząc tak długi odcinek wolnej drogi, A. P. miał pełne prawo podjąć decyzję o podjęciu manewru zawracania zakładając, że widziany przez niego pojazd nie zbliży się z tak dużą prędkością, że doprowadzi to do kolizji.

Podstawą żądania odszkodowania jest art. 444 § 1 k.c., który stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Sąd uwzględnił przedłożone przez powoda rachunki związane z leczeniem i rehabilitacją, pomijając jedynie zakup środków niezwiązanych z przedmiotowym wypadkiem (szałwia, rumianek, suplement body max, czarny bez) na łączną kwotę 56,47 zł. Zatem sumę udokumentowanych wydatków (2324,16 zł) pomniejszono o wskazaną kwotę 56,47 zł, co daje 2.267,69 zł. W zakresie zwiększonych potrzeb niewątpliwie należało uwzględnić koszty opieki osób trzecich uwzględniając stawkę w wysokości 11 zł za godzinę usług opiekuńczych. Sąd ustalił, opierając się na opinii biegłych, że wymiar opieki w pierwszych 6 tygodniach po wypadku wynosił 6 godzin dziennie, w ciągu kolejnych 6 tygodni – 4 godziny dziennie, a w kolejnych 3 miesiącach – 3 godziny dziennie. Daje to sumę 7.590 zł. Biorąc pod uwagę wszelkie koszty poniesione w związku ze zdarzeniem Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.857,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu, nie zaś jak o to wnosiła strona powodowa - od dnia doręczenia pozwu. Należy wskazać, że w razie świadczenia bezterminowego

powinno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania, stosownie do treści art. 455 k.c. Powszechnie przyjmuje się, że doręczenie odpisu pozwu o zapłatę zastępuje wezwanie, o którym mowa w przywołanym wyżej przepisie. Zatem dłużnik w dniu doręczenia mu odpisu pozwu nie pozostawał w opóźnieniu i tego dnia mógł dobrowolnie spełnić świadczenie. Jednakże od dnia następnego powód może domagać się odsetek za opóźnienie na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Z uwagi na modyfikację żądania w toku procesu, należało zasądzić odsetki od kwoty 5000 zł od dnia następnego do poręczeniu odpisu pozwu, a od kwoty 4.857,69 zł od dnia następnego po doręczeniu stronie przeciwnej pisma z rozszerzeniem powództwa.

Podstawą zasądzenia zadośćuczynienia jest przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę może żądać poszkodowany, który w wyniku czynu niedozwolonego doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Ustawodawca nie sprecyzował sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia, odwołując się do sędziowskiego uznania, opartego na całokształcie okoliczności sprawy. Przeprowadzona w ten sposób analiza konkretnego przypadku ma doprowadzić do wyliczenia „odpowiedniej sumy”, to jest takiej kwoty, która odpowiada krzywdzie, ale nie jest wygórowana na tle stosunków majątkowych społeczeństwa. Przez krzywdę należy rozumieć: cierpienia fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne polegające na ujemnych doznaniach przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi i ich następstwami, zwłaszcza trwałymi lub nieodwracalnymi, uszkodzeniami ciała lub rozstrojem zdrowia. W pojęciu krzywdy mieszczą się nie tylko cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, ale również te, które mogą powstać w przyszłości.

Uwzględniając znaczny rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, a także dotkliwe i nieodwracalne skutki wypadku dla życia powoda Sąd uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia będzie kwota 200.000 zł. Kwota ta jest adekwatna do rozmiaru łącznego, istotnego uszczerbku na zdrowiu (72%) i znacznych cierpień powoda spowodowanych wielonarządowym, zagrażającym życiu, rozległym urazem z licznymi złamaniami z obrębie czaszki, stłuczeniem mózgu i krwawieniem podpajeczym. Zaznaczyć przy tym trzeba, że z racji istoty uszczerbku ocenionego przez psychiatrę, powód nie zdaje sobie sprawy ze swego stanu i subiektywnie ocenia go znacznie lepiej, niż przedstawia się on w rzeczywistości, co wiąże się zapewne nie tylko z obniżonym krytycyzmem, ale także i tym, że przed wypadkiem był osobą całkowicie sprawna aktywną, zdrową, korzystającą jednie z porad w ramach podstawowej opieki medycznej.

Podobnie jak w przypadku zasądzonych odszkodowania, z uwagi na modyfikację żądania w toku procesu, ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 95.000 zł należało zasądzić od dnia następującego po doręczeniu odpisu pozwu, a od kwoty 105.000 zł od dnia 15 grudnia 2018 roku (następny dzień po doręczeniu stronie pozwanej pisma procesowego zawierającego rozszerzenie powództwa).

Na podstawie art. 189 k.p.c. Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego za szkody, jakie mogą ujawnić się u powoda w przyszłości w związku ze zdarzeniem z dnia 8 grudnia 2015 roku Biorąc pod uwagę charakter obrażeń jakich doznał powód ma on niewątpliwie interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. W chwili wyrokowania mogły bowiem istnieć dalsze następstwa wypadku, które dopiero mogą się ujawnić.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powództwo zostało oddalone w niewielkim zakresie, tj. niepozostających w związku z leczeniem po wypadku wydatków w wysokości 56,47 zł oraz jednego dnia w zakresie żądania odsetek. W tych okolicznościach należy uznać, że powód uległ tylko co do nieznaczącej części i włożył na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów. Wysokość poniesionych przez powoda kosztów wyniosła 12.031,58 zł i taka też kwota została zasądzona na jego rzecz. Na powyższą sumę składa się uiszczona opłata od pozwu w wysokości 2000 zł, koszty zastępstwa procesowego – 7200 zł, oraz wykorzystane zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych – 2831,58 zł.

Natomiast wysokość nieuiszczonych kosztów sądowych wyniosła 10.203,08 zł. Jest to kwota części opłaty od pozwu – 3000 zł, wydatki związane z wynagrodzeniem biegłych 1.707,08 zł, opłata od rozszerzonego powództwa – 5.496 zł. Powyższe koszty sądowe, pokryte tymczasowo ze Skarbu Państwa Sąd nakazał pobrać od pozwanego, stosownie do

art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Z uwagi na niewykorzystanie części zaliczki uiszczonej przez powoda należało nakazać zwrócić mu kwotę 168,42 zł w oparciu o art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 powołanej wyżej ustawy.